

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 16 października 2023 r.

Pozwem z dnia 30 listopada 2021 r. (data nadania pisma na poczcie) L. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. (dalej jako: (...)) wniósł o zasądzenie od pozwanego P. P. Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. (dalej jako: Bank) kwoty 1.303,19 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 02 listopada 2021 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 04 kwietnia 2014 r. pozwany zawarł z konsumentem umowę kredytu konsumenckiego o nr (...). W umowie wskazano, że całkowita kwota kredytu wyniosła 27.745,00 zł, a całkowity koszt kredytu wyniósł 27.686,44 zł. Udostępnienie kwoty kredytu konsumenckiego nastąpiło na zasadach wskazanych w umowie. Umowa została zawarta na okres kredytowania wynoszący 96 miesięcy.

L. podał następnie, że zawarł z konsumentem umowę przelewu wszelkich wierzytelności pieniężnych przysługujących konsumentowi odB., a wynikających z wymienionej umowy kredytu konsumenckiego.

Powód podniósł, że umowa kredytu zawiera postanowienia naruszające art. 30 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (Dz.U. z 2019 r., poz. 1083 – wersja obowiązująca w dacie zawarcia umowy, dalej jako: „u.k.k.”), czego konsekwencją jest zastosowanie sankcji kredytu darmowego, o której mowa w art. 45 u.k.k.

(pozew – k. 2 – 7v.)

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, wydanym w dniu 13 grudnia 2021 r. pod sygn. II Nc 12954/21, tut. Sąd w II Wydziale Cywilnym orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

(nakaz zapłaty – k. 42)

Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 25 stycznia 2022 r. (data nadania przesyłki) zaskarżył wydany nakaz zapłaty wnosząc jednocześnie o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany podniósł zarzuty:

braku legitymacji czynnej powoda;

nieważności umowy cesji;

wygaśnięcia uprawnienia do złożenia oświadczenia na podstawie art. 45 ust. 1 Ustawy o kredycie konsumenckim w związku z upływem rocznego terminu przewidzianego w art. 45 ust. 5 ustawy;

przedawnienia roszczenia w całości.

(sprzeciw od nakazu zapłaty – k. 45 – 57v.)

Wyrokiem z dnia 20 czerwca 2022 r. tutejszy Sąd Rejonowy oddalił powództwo w całości zasądając od powoda na rzecz strony pozwanej zwrot kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

(wyrok – k. 93)

Powód w dniu 12 sierpnia 2022 r. (data nadania przesyłki) złożył apelację od wydanego w dniu 20 czerwca 2022 r. wyroku. Wyrokowi powód zarzucił naruszenie przepisów, w szczególności:

art. 45 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim poprzez jego niezastosowanie i oddalenie powództwa;

art. 509 § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię;

art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i newszechstronne rozważenie materiału dowodowego.

(apelacja – k. 109 – 110v.)

W odpowiedzi na apelację z dnia 28 października 2022 r. (data nadania przesyłki) strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji w całości z uwagi na jej bezzasadność oraz wniosła o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(odpowiedź na apelację – k. 123 – 124)

Wyrokiem z dnia 11 maja 2023 r. Sąd Okręgowy w Warszawie na skutek apelacji strony powodowej od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy – Mokotowa w Warszawie z dnia 20 czerwca 2022 r., sygn. akt II C 707/22, uchylił zaskarżony wyrok w całości i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania (sygn. akt V Ca 2950/22). Sąd Okręgowy wskazał, że umowa przelewu wierzytelności nie jest nieważna, bowiem zawarcie przez strony umowy cesji skutkowało przeniesieniem ma nabywcę wierzytelności przyszłej, która została dostatecznie oznaczona w treści cesji.

(wyrok – k. 154; uzasadnienie – k. 155 – 156v.)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 04 kwietnia 2014 r. konsument A. B. zawarła z P. S.A. z siedzibą w W. umowę pożyczki o nr(...)wraz z pakietem ubezpieczeniowym. Kwota pożyczki została określona na 27.745,00 zł (§ 1 ust. 1) i obejmowała: całkowitą kwotę pożyczki, określoną

w ust. 2 oraz kwotę przeznaczoną na zapłatę kosztów związanych z udzieleniem pożyczki, wymienionych w § 2. Zgodnie z § 2 umowy pożyczkobiorca zobowiązany był do zapłaty przy wypłacie pożyczki kosztów, obejmujących prowizję za udzielenie pożyczki w wysokości 775,00 zł oraz składki ubezpieczeniowej w wysokości 8.370,00 zł. Pożyczkobiorca zobowiązał się również do spłaty pożyczki wraz z odsetkami w 96 równych ratach kapitałowo-odsetkowych w wysokości i terminach wyszczególnionych w planie spłaty.

W świetle § 8 umowy pożyczkobiorca miał prawo do spłaty całości lub części pożyczki przed terminem. Spłata dokonywana była zgodnie z pisemną dyspozycją pożyczkobiorcy (ust. 1).

(okoliczności bezsporne, a ponadto: kopia umowy pożyczki k. 11 – 13v.)

Powód zawarł z konsumentem – A. B. – umowę przelewu wierzytelności (wynikających z umowy pożyczki nr (...) (...), zarówno obecnych, jak i przyszłych, wynikających z przedmiotowej umowy pożyczki, w szczególności: wierzytelności o zwrot wszelkich nienależnie pobranych opłat i kosztów, wierzytelności o zwrot kosztów w związku z wcześniejszą spłatą pożyczki, wierzytelność mogąca wynikać z zastosowania art. 45 u.k.k. i przewidującego tzw. sankcję kredytu darmowego, wraz ze wszystkimi związanymi z tymi wierzytelnościami prawami. Umowa została zawarta za pośrednictwem portalu internetowego A..com. Zgodność podpisów potwierdza załączona karta podpisów elektronicznych.

(umowa cesji k. 16 – 16v.; karta podpisów k. 27)

W dniu 01 czerwca 2021 r. pozwany dokonał zwrotu proporcjonalnej części prowizji kredytowej w związku ze wcześniejszą spłatą kredytu przez kredytobiorcę.

(okoliczności bezsporne)

W dniu 21 czerwca 2021 r. na mocy udzielonego powodowi przez kredytobiorcę A. B. pełnomocnictwa, powód przesłał pozwanemu oświadczenie o skorzystaniu przez kredytobiorcę z sankcji kredytu darmowego w trybie art. 45 w zw. z art. 30 ustawy z dnia 12 maja 2012 r. o kredycie konsumenckim wraz z wezwaniem do zapłaty, wyznaczając 7 dniowy termin do zapłaty kwoty 1.303,19 zł wynikającej z kosztów kredytu poniesionych przez kredytobiorcę w trakcie faktycznego trwania umowy kredytu. Jednocześnie powód przesłał oryginał oświadczenia konsumenta o zwolnieniu pozwanego z tajemnicy bankowej w zakresie przedmiotowej umowy.

(oświadczenie o zwolnieniu z tajemnicy bankowej k. 26; oświadczenie wraz z wezwaniem do zapłaty k. 19 – 21; pełnomocnictwo k. 22; karta podpisów k. 27)

Konsument dokonał w dniu 28 kwietnia 2014 r. wcześniejszej całkowitej spłaty kredytu.

(bezsporne)

W dniu 01 czerwca 2021 r. bank na podstawie art. 52 u.k.k. dokonał zwrotu części prowizji za udzielenie pożyczki, proporcjonalnej względem umówionego okresu spłaty pożyczki oraz okresu, po którym nastąpiła spłata całości pożyczki przed umówionym terminem.

(bezsporne)

Podstawę powyższych ustaleń stanowiły twierdzenia stron o faktach pozostających poza sporem oraz przedstawione dowody z dokumentów, których wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu oraz nie była kwestionowana przez strony postępowania (art. 229 – 230 k.p.c.).

W ocenie Sądu dowody te, w zakresie, w jakim stanowiły podstawę poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych, tworzą spójny i niebudzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to zasługujący na wiarę materiał dowodowy. Sąd nie dopatrył się w nich niczego, co uzasadniałoby powzięcie wątpliwości w tym zakresie z urzędu.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Spór pomiędzy stronami dotyczył w pierwszej kolejności ustalenia, czy powód skutecznie nabył przedmiotową wierzytelność na podstawie umowy cesji.

Zgodnie z ww. umową jej przedmiotem były wierzytelności pieniężne, które będą przysługiwać kredytobiorcy na mocy art. 45 ust. 1 u.k.k. i oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego. Uprawnienie do złożenia oświadczenia w trybie art. 45 u.k.k., z uwagi na jego charakter prawnokształtujący mogło być złożone jedynie przez kredytobiorców, jednakże zważywszy na sformułowanie przedmiotu cesji roszczenie o zwrot prowizji i odsetek, aktualizujące się na skutek złożenia ww. oświadczenia, przysługuje nie kredytobiorcy lecz powodowi. Okoliczność, że w chwili cesji roszczenie o zwrot opłat wynikających z zastosowania sankcji kredytu darmowego jeszcze nie istniało, nie ma znaczenia, gdyż przelew wierzytelności przyszłych jest prawnie dopuszczalny, a pogląd ten jest ugruntowany w orzecznictwie i doktrynie (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 września 1997 roku, III CZP 45/97, OSNC 1998, nr 2, poz. 22 oraz wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 30 stycznia 2003 roku, V CKN 345/01, OSNC 2004, nr 4, poz. 65). Ponadto warto zaznaczyć, że wierzytelność przyszła, objęta cesją była wystarczająco ukształtowana i określona w umowie.

Kredytobiorca zawarł z powodem skuteczną umowę cesji, na podstawie, której nabył wszystkie wierzytelności jakie kredytobiorcy mogą przysługiwać na podstawie umowy kredytu, która została zawarta z pozwanym, w tym te stanowiące rezultat złożenia przez kredytobiorcę już po zawarciu cesji oświadczenia, o którym mowa w art. 45 ust. 1 u.k.k. Cesjonariusz czyli strona powodowa przyjęła przelew wierzytelności w stosunku do dłużnika, czyli strony pozwanej. Uprawnienie do złożenia oświadczenia w trybie art. 45 u.k.k., z uwagi na jego charakter prawnokształtujący mogło być złożone jedynie przez kredytobiorców, jednakże zważywszy na sformułowanie przedmiotu cesji roszczenie dotyczące sankcji kredytu darmowego, aktualizujące się na skutek złożenia ww. oświadczenia, przysługuje nie kredytobiorcy lecz powodowi. Skutkuje to tym, że pozwany zobowiązany jest świadczyć na rzecz powoda, który posiada legitymację czynną w niniejszej sprawie.

Na marginesie należało zaznaczyć, że dla skuteczności zawarcia umowy cesji nie ma znaczenia okoliczność, w jaki sposób przedsiębiorca dochodzi roszczeń z nabywanej wierzytelności. W ocenie Sądu przedmiotowa umowa cesji zawierała wszystkie niezbędne elementy i była skutecznie zawarta.

Przechodząc do dalszych rozważań zauważyć należy, że w niniejszej sprawie złożenie oświadczenia przez konsumenta o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego nastąpiło z uchybieniem terminowi przewidzianemu w art. 45 ust. 5 u.k.k.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że przepis ten wprowadza ultimatum czasowe w zakresie dla dochodzenia przez konsumenta roszczenia o zwrot spełnionego świadczenia (kosztów kredytu), gdy dochodzi on uprawnień wynikających z sankcji kredytu darmowego po wykonaniu umowy. Oświadczenie w tym przedmiocie zgodnie z art. 45 ust. 5 u.k.k. należy złożyć w rocznym terminem, biegnącym od dnia wykonania umowy. Po jego upływie uprawnienie kształtujące, przysługujące konsumentowi gaśnie. W tej kwestii Sąd podziela stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 19 lipca 2019 roku, (sygn. akt III Ca 642/19, Legalis nr 2257272), iż zwrot „wykonanie umowy” użyty

w art. 45 ust. 5 u.k.k., od którego zaczyna biec roczny termin na wygaśnięcie uprawnienia konsumenta do złożenia oświadczenia o sankcji kredytu darmowego, oznacza przede wszystkim stan, w którym wszelkie zobowiązania obu stron umowy o kredyt konsumencki zostały w pełni wykonane. Nie ma przy tym znaczenia, czy zostały one wykonane w terminie, dobrowolnie, czy też przymusowo, np. w drodze egzekucji komorniczej. Należy przy tym zaznaczyć, że chodzi tutaj o zobowiązania określone treścią umowy o kredyt konsumencki bez uwzględnienia skutków sankcji kredytu darmowego. W konsekwencji, jeżeli konsument lub kredytodawca pozostaje w opóźnieniu lub zwłóce z wykonaniem jakiegokolwiek obowiązku wynikającego z umowy o kredyt konsumencki termin roczny na wygaśnięcie uprawnienia do złożenia oświadczenia z art. 45 ust. 1 u.k.k. nie rozpoczyna swojego biegu. Celem ustawodawcy było raczej uregulowanie terminu wygaśnięcia komentowanego uprawnienia w taki sposób, aby powiązać go ze stanem, w którym na skutek zastosowania różnych instytucji prawnych strony umowy mają podstawy sądzić, że ich wzajemne roszczenia z umowy o kredyt wygasły.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd uznał, iż wykonanie umowy wskazane w niniejszym przepisie należy rozumieć jako dzień wypłaty środków na rzecz kredytobiorcy. Nie sposób bowiem zgodzić się z powodem, że w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu termin roczny biegnie od dnia wykonania przez kredytodawcę obowiązku wynikającego z art. 49 u.k.k., ponieważ powyższy obowiązek nie wynika z samej umowy. Pozwany nie dokonał recepcji przepisu art. 49 u.k.k. do treści umowy, co stanowi o tym, iż nie można uznać, iż termin na złożenie oświadczenia o jakim mowa w przepisie art. 45 ust. 5 u.k.k. wynika z treści kontraktu. Zatem wykonanie umowy należy rozumieć jako przekazanie przez pozwanego na rzecz konsumenta kwoty pożyczki, co znajduje pokrycie w doktrynie i judykaturze. W przywołanym wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi wskazane zostało, że na tle treści przepisu art. 45 ust. 5 u.k.k. powstaje zagadnienie, odnoszące się do tego co należy rozumieć przez dzień wykonania umowy pożyczki: czy jest to dzień, w którym umowa została wykonana przez pożyczkodawcę (wypłata kwoty pożyczki), czy też dzień,

w którym została ona wykonana przez pożyczkobiorcę (pełny zwrot długu). Z istoty umowy pożyczki wynika, że te dwa dni są często rozdzielone znacznym okresem czasu, a czasem także i wielu lat. Nie może budzić wątpliwości, że w art. 45 ust. 5 u.k.k. chodzi o dzień wykonania umowy przez pożyczkodawcę, czyli dzień przekazania kwoty pożyczki. Przemawia za tym fakt, że

w przeciwnym wypadku unicestwiony byłby cel tego przepisu. Ma on za zadanie ograniczyć uprawnienie konsumenta krótkim terminem prekluzyjnym, tak aby ustabilizować stosunek prawny i aby pożyczkodawca nie pozostawał w nieskończoność w niepewności co do zakresu swojej wierzytelności. Gdyby zaś wygaśnięcie uprawnienia zależało od wykonania umowy przez pożyczkobiorcę (konsumenta), mógłby on przez jej celowe niewykonanie odwlekać upływ tego terminu. Niedopuszczalne jest, aby jedna ze stron stosunku prawnego mogła według własnej woli regulować rozpoczęcie biegu terminu wygaśnięcia jej uprawnienia.

Obliczanie terminu prekluzyjnego (od chwili, w której konsumentowi można byłoby przypisać wiedzę o naruszeniu obowiązku informacyjnego) działa na korzyść przedsiębiorcy zdecydowanie skracając czas, po którym możliwość skorzystania z sankcji kredytu darmowego traci na znaczeniu. Równocześnie, biorąc pod uwagę charakter obowiązku podlegającego sankcjonowaniu – regulacji ustawowej, objętej fikcją powszechnej znajomości – w typowych sytuacjach factum oraz scientia (jako możliwość przypisania wiedzy, nie zaś wiedza rzeczywista) będą istniały w tej samej chwili (M. Grochowski, pod red. K. Osajda, Ustawa o kredycie konsumenckim. Komentarz do art. 45. Wydawnictwo C.H. Beck. Warszawa, 2019, Legalis)

Cel tego rozwiązania wydaje się stosunkowo oczywisty – podobnie jak inne wypadki posłużenia się instytucją dawności, zmierza ono przede wszystkim do porządkowania

i stabilizacji obrotu przez wykluczenie sytuacji, w których możliwość powołania się na sankcję kredytu darmowego – i tym samym zmiana treści zobowiązania – trwałyby

w nieskończoność, pozbawiając kredytodawcę pewności co do kształtu relacji łączącej go

z konsumentem. Obok tego przepis ten można odczytywać także jako przejaw proporcjonalizacji obowiązków informacyjnych i konsekwencji ich naruszenia. Przy założeniu, że ich podstawowym celem pozostaje stworzenie konsumentowi prawidłowych warunków do podjęcia decyzji o związaniu się umową, z biegiem czasu – gdy zobowiązanie już istnieje i z reguły jest wykonywane – dalsze utrzymywanie skutków naruszenia tych obowiązków mogłoby być odczytywane jako nieproporcjonalne. Czasowe ograniczenie możliwości powołania się na brak prawidłowego poinformowania konsumenta rozwiązuje także, w pewnym stopniu, inny z istotnych problemów dostrzeganych na gruncie regulacji ustawy o kredycie konsumenckim – zagadnienie, czy każde, nawet drobne i bagatelne uchybienia kredytodawcy, powinny stawiać treść zobowiązania w stanie trwałego zawieszania (por. np. M. Bednarek, Sankcja; M. Grochowski, Obowiązki informacyjne).

Kredyt został uruchomiony w dniu zawarcia umowy (§ 4 umowy), tj. 04 kwietnia 2014 r. W tej sytuacji termin na złożenie oświadczenia w trybie art. 45 ust. 1 u.k.k. dla konsumenta upływał z dniem 04 kwietnia 2015 r. Oświadczenie zatem złożone w dniu 21 czerwca 2021 r. zostało złożone niewątpliwie po upływie ustawowego terminu. Nawet jeżeli termin na skorzystanie z sankcji kredytu darmowego należałoby liczyć od dnia wywiązania się przez kredytobiorcę ze wszystkich warunków umowy, to należy wskazać, że termin ten nie zostałby zachowany. Z okoliczności sprawy wynika, że kredyt został spłacony w dniu 28 kwietnia 2014 r., a zatem termin na skorzystanie z sankcji kredytu darmowego upływał wraz z dniem 28 kwietnia 2015 r. Wobec tego oświadczenie złożone w dniu 21 czerwca 2021 r. zostało złożone po terminie.

Już z powyższych względów wywiedzione przez powoda powództwo należało oddalić w całości.

Odnosząc się jednak do argumentacji powoda dotyczącej roszczenia wynikającego

z zastosowania sankcji kredytu darmowego, wskazać należy, że Sąd nie przychylił się do stanowiska, iż w analizowanej umowie doszło do naruszeń wymienionych w pozwie, które to pozwalałyby na skuteczne złożenie oświadczenia, o którym mowa w art. 45 ust. 1 u.k.k.

Kluczową kwestią w tym kontekście jest wykładnia art. 45 ust. 1 u.k.k.,

a w szczególności użytego w nim zwrotu „naruszenie”. W ocenie Sądu zwrot ten należy rozumieć wyłącznie jako zupełny brak zamieszczenia w umowie kredytu konsumenckiego konkretnych informacji lub postanowień wymienionych w ust. 1 lub określenie ich w sposób wadliwy, nieprawidłowy, co aktualizować będzie się w zakresie określenia wysokości poszczególnych elementów (np. wysokości stóp oprocentowania, wysokości odsetek dziennych, całkowitego kosztu kredytu). Wskazuje na to w pierwszej kolejności brzmienie art. 45 ust. 1 u.k.k., który wylicza postanowienia, które umowa powinna określać. Należy zatem wywnioskować, iż jego naruszenie może polegać tylko na sytuacji, gdy w treści analizowanej umowy nie zamieszczono któregoś z tych postanowień lub postanowienie to zostało błędnie określone.

Ideą wprowadzenia w u.k.k. obowiązku informacyjnego skorelowanego z surową sankcją kredytu darmowego, było założenie, by konsument mógł ocenić tak ryzyko związane z danym instrumentem finansowym, jak i konkurencyjność danego produktu, a zatem by mógł podjąć świadomą decyzję co do dokonania określonej transakcji kredytowej z bankiem.

Zauważyć należy przy tym, iż zgodnie z art. 29 ust. 3 u.k.k., umowa powinna być sformułowana w sposób jednoznaczny i zrozumiały. Z art. 45 ust. 1 u.k.k. nie wynika zaś, by naruszenie art. 29 ust. 3 u.k.k. przez kredytodawcę łączyło się z możliwością zastosowania sankcji kredytu darmowego.

Oczywiście Sąd miał na uwadze, iż treść stosunku prawnego winna być przez strony ukształtowana w sposób jednoznaczny i zrozumiały jednak istotne było, czy w przypadku niejasności postanowień umowy czy jej niejednoznaczności możliwe jest zastosowanie sankcji – w tym przewidzianej w art. 45 u.k.k.

W piśmiennictwie wskazuje się, iż wyłącznie brak zamieszczenia określonych w art. 30 u.k.k. konkretnych elementów, może prowadzić do zastosowania sankcji kredytu darmowego (Kaszubski Remigiusz W., Obzejta Łukasz, Tytuł: Karty płatnicze w Polsce, Opublikowano: WKP 2012, monografia).

W ocenie Sądu sankcja kredytu darmowego nie powstaje, gdy kredytodawca naruszył obowiązek, którego źródłem jest przepis niewymieniony w art. 45 ust. 1 u.k.k., tj. inne postanowienie ustawy, zasady współżycia społecznego lub ustalone zwyczaje. Katalog przepisów określonych w art. 45 ust. 1 u.k.k. ma charakter zamknięty i ze względu na wyjątkowy, sankcyjny charakter regulacji, nie podlega wykładni rozszerzającej ani wnioskowaniu per analogiam.

W efekcie stwierdzić należy, iż nawet, gdy dane postanowienia umowy wymienione w art. 30 u.k.k. są zredagowane w sposób niejasny i budzący wątpliwości, to nie ma podstaw, aby stosować sankcję z art. 45 ust. 1 u.k.k., chyba że stopień niepewności, czy niejasności wyklucza możliwość uznania, że dane uregulowanie umowne niesie za sobą w ogóle jakąkolwiek informację.

W pierwszej kolejności należało podkreślić, że nie doszło do naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 10) i pkt 16) u.k.k. Zgodnie z art. 30 ust. 1 pkt 10) u.k.k. umowa o kredyt konsumencki powinna określać m.in. informację o innych kosztach, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt konsumencki oraz warunki, na jakich koszty te mogą ulec zmianie. Z kolei w myśl art. 30 ust. 1 pkt 16) u.k.k. w umowie powinien również znaleźć się zapis o prawie konsumenta do spłaty kredytu przed terminem oraz procedurę spłaty kredytu przed terminem.

Wcześniejsza spłata kredytu zgodnie z art. 49 ust. 1 u.k.k. powoduje, że całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy. Koszty te nie ulegają zatem zmianie (obniżeniu), lecz

w konsekwencji wcześniejszej spłaty część z nich przestaje być należna.

W analizowanym przepisie (art. 30 ust. 1 pkt 10) u.k.k.) chodzi zatem o określenie zasad zmieniania nominalnych wysokości opłat czy innych kosztów, a nie o informowaniu, przy niezmienionej wysokości umówionych kosztów, o zasadach ich proporcjonalnego zwrotu. Jest to skutek wynikający z ustawy, a nie ze zmiany warunków umowy skutkującej zmianą wysokości tych kosztów. O zmianie kosztów pozwany wyczerpująco poinformował konsumenta

w § 3 ust. 2 umowy. Analogicznie sytuacja przedstawia się w zakresie kosztów należnych w sytuacji określonej w art. 45 ust. 1 u.k.k.

Następnie Sąd przyjął, że Bank nie naruszył obowiązku z przytoczonego powyżej art. 30 ust. 1 pkt 16) u.k.k., ponieważ w ocenie Sądu pisemna dyspozycja klienta dotycząca wcześniejszej spłaty pożyczki ma jedynie ułatwić stronom umowy procedurę końcowego rozliczenia. Brak jest podstaw do przyjęcia, że zapis § 8 ust. 1 umowy utrudnia bądź wprowadza w błąd konsumenta co do możliwości wcześniejszej spłaty.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k. należy wskazać, że zgodnie z wymienionym przepisem umowa kredytu powinna informować konsumenta

o rzeczywistej rocznej stopie oprocentowania oraz całkowitej kwocie do zapłaty przez konsumenta ustaloną w dniu zawarcia umowy o kredyt konsumencki wraz z podaniem wszystkich założeń przyjętych do jej obliczenia.

Trzeba zauważyć, że w § 5 ust. 3 umowy została wskazana wysokość RRSO na poziomie 31,32 %, a nadto zostały wymienione założenia przyjęte do jej obliczenia. Podano bowiem, że RRSO została wyliczona w oparciu o parametry i koszty pożyczki przy założeniu jej terminowej spłaty. Umowa zawiera również całkowitą kwotę do zapłaty przez konsumenta. Oczywiście B. ma obowiązek podać prawidłowo wyliczoną kwotę RRSO oraz całkowitą kwotę do zapłaty, albowiem z punktu widzenia interesów konsumenta są to najistotniejsze elementy, które decydują o woli zawarcia umowy przez konsumenta. Taki był cel i sens wprowadzenia tych przepisów. Chodziło o ochronę konsumentów przed kosztami ukrytymi, które nie były przez banki wykazywane w sposób transparentny w momencie zawierania umowy i w okresie jej realizacji powodowały znaczny wzrost kosztów takiej umowy.

W obecnym stanie prawnym nie może budzić wątpliwości, że całkowita kwota kredytu to maksymalna kwota wszystkich środków pieniężnych nieobejmujących kredytowanych kosztów kredytu, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt (art. 5 pkt 7) u.k.k.). Mając zaś na uwadze, że skoro RRSO to całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, wyrażony jako wartość procentowa całkowitej kwoty kredytu w stosunku rocznym (art. 5 pkt 12) u.k.k.), to niewłaściwe określenie całkowitej kwoty kredytu prowadzi do podania błędnej informacji o RRSO.

Niewątpliwie nie jest dopuszczalne podawanie przy wyliczeniu RRSO kwoty prowizji jako wchodzącej w zakres pojęcia całkowita kwota kredytu. Kwestię tę ostatecznie rozstrzygnął Trybunał Sprawiedliwości UE w wyroku z 21 kwietnia 2016 r. w sprawie C-377/14, stwierdzając, iż artykuł 3 lit. l) i art. 10 ust. 2 dyrektywy 2008/48, a także pkt I załącznika I do rzeczonej dyrektywy należy interpretować w ten sposób, że całkowita kwota kredytu i kwota wypłat określają całość kwot udostępnianych konsumentowi, co wyklucza kwoty powiązane przez kredytodawcę z pokryciem kosztów związanych przez kredytodawcę z udzieleniem odnośnego kredytu, które to kwoty nie są w rzeczywistości wypłacane konsumentowi. (...) Owo poinformowanie konsumenta o całkowitym koszcie kredytu

w postaci RRSO obliczanej za pomocą swoistej formuły matematycznej jest więc, jak wskazują w istocie motywy 31 i 43 dyrektywy 2008/48, niezmiernie istotne. Po pierwsze, informacja ta przyczynia się do przejrzystości rynku, ponieważ umożliwia ona konsumentowi porównanie ofert kredytowych. Po drugie, umożliwia ona konsumentowi dokonanie oceny zakresu podejmowanego zobowiązania.

Odnosząc się do szczegółowej argumentacji powoda, należy wskazać, że B. miał prawo naliczać odsetki od „kwoty kredytu” która obejmowała całkowitą kwotę pożyczki oraz koszty pozaodsetkowe. W myśl art. 5 pkt 10) u.k.k. stopa oprocentowania kredytu to stopa oprocentowania wyrażona jako stałe lub zmienne oprocentowanie stosowane do wypłaconej kwoty na podstawie umowy o kredyt w stosunku rocznym. W ocenie Sądu pojęcie wypłaconej kwoty, o której mowa w art. 5 pkt 10) u.k.k., obejmuje także część kapitału kredytu przeznaczoną na sfinansowanie kosztów związanych z tym kredytem. Jak słusznie wskazuje się w doktrynie za powyższym wnioskiem przemawia wykładnia językowa omawianego przepisu. Przepis ten nie wymaga, aby wypłata nastąpiła do rąk konsumenta. Wypłata może być zatem dokonana również w celu pokrycia zobowiązań konsumenta (w tym zobowiązań do zapłacenia kosztów związanych z kredytem). Wniosek ten jawi się jako uprawniony również w oparciu o wykładnię systemową. Zauważyć należy, że na tle przepisów o kredycie bankowym przyjmuje się, że odsetki nalicza się od całości kapitału kredytu,

niezależnie od sposobu wypłacenia tego kapitału (do rąk konsumenta, na spłatę jego zobowiązań itd.) (zob. T. Czech [w:] Kredyt konsumencki. Komentarz, wyd. II, Warszawa 2018, art. 5.)

W rezultacie należało przyjąć, że B. przy obliczaniu RRSO miał prawo uwzględnić koszty odsetek od kredytowanych kosztów. Pozwany zatem prawidłowo obliczył RRSO i nie można uznać, że doszło do naruszenia obowiązku informacyjnego.

Ponadto w ocenie Sądu podana przez B. informacja o sposobie obliczenia RRSO wystarczy, aby konsument ogólnie zorientował się odnośnie sposobu obliczenia RRSO. Godzi się zauważyć, że w przypadku gdy skorzystano z założeń określonych w załączniku nr 4 do ustawy o kredycie konsumenckim, nie trzeba ich podawać w dokumencie umowy. W tym przypadku, zgodnie z wymaganiami zwężności nie ma sensu powielanie treści przepisów ustawowych (zob. T. Czech, Komentarz do art. 30 u.k.k., WKP 2018, dostępny w serwisie LEX).

Niezasadnym okazał się zarzut naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 11) u.k.k. Wymieniony przepis głosi, że konsument powinien zostać w umowie poinformowany o rocznej stopie oprocentowania zadłużenia przeterminowanego, warunkach jej zmiany oraz ewentualnych innych opłatach z tytułu zaległości w spłacie kredytu. W umowie określono, że stopa oprocentowania zadłużenia przeterminowanego w dniu zawarcia umowy wynosi 16,00% w stosunku rocznym. Zgodnie z ust. 3 § 9 umowy bank informował o zmianie ww. oprocentowania do końca miesiąca kalendarzowego w którym nastąpiła zmiana poprzez udostępnienie aktualnej wysokości oprocentowania od zadłużenia przeterminowanego na stronie www.pkobp.pl. Tym samym Bank zawarł odwołanie do bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa i nie miał obowiązku informować na trwałym nośniku o ich zmianie.

Bezpodstawny był również zarzut naruszenia przez pozwanego art. 30 ust. 1 pkt 15) u.k.k. Zgodnie z jego treścią umowa o kredyt konsumencki powinna określać termin, sposób i skutki odstąpienia konsumenta od umowy, obowiązek zwrotu przez konsumenta udostępnionego przez kredytodawcę kredytu oraz odsetek zgodnie z rozdziałem 5, a także kwotę odsetek należnych w stosunku dziennym. Wbrew stanowisku powoda przyjąć należy, że z tego przepisu nie wynika obowiązek informowania konsumenta o uprawnieniu do odstąpienia na innej podstawie prawnej niż art. 53 ust. 1 u.k.k. (por. T. Czech [w:] Kredyt konsumencki. Komentarz, wyd. II, Warszawa 2018, art. 30.). Bank sprostał w § 17 umowy obowiązkowi informacyjnemu o prawie odstąpienia od umowy, o którym mowa w art. 53 ust. 1 u.k.k.

W ocenie Sądu nie doszło także do naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 6) u.k.k. Zgodnie z wymienionym przepisem umowa o kredyt konsumencki powinna określać stopę oprocentowania kredytu, warunki stosowania tej stopy, a także okresy, warunki i procedury zmiany stopy oprocentowania wraz z podaniem indeksu lub stopy referencyjnej, o ile ma zastosowanie do pierwotnej stopy oprocentowania kredytu; jeżeli umowa o kredyt konsumencki przewiduje różne stopy oprocentowania, informacje te podaje się dla wszystkich stosowanych stóp procentowych w danym okresie obowiązywania umowy. Biorąc pod uwagę treść przedmiotowego przepisu, Sąd uznał, że w dokumencie umowy (§ 6) wskazano wszystkie wymagane informacje dotyczące odsetek kapitałowych. W dokumencie wskazano stopę oprocentowania pożyczki, warunki stosowania tej stopy, a także okresy, warunki i procedury zmiany stopy oprocentowania. W szczególności podano zobiektywizowane i skonkretyzowane podstawy do podjęcia decyzji o zmianach oprocentowania. Z § 6 ust. 1 umowy wynika, że pożyczka oprocentowana jest wg zmiennej stopy procentowej, która w dniu zawarcia umowy wynosi 3,99 %. W ocenie Sądu tak sformułowane postanowienie dotyczące oprocentowania pożyczki jest jasne, spójne i nie wprowadza konsumenta w błąd.

W dalszej kolejności wypada stwierdzić, że pozwany jasno sformułował przesłanki jednostronnej zmiany przez B. kosztów kredytu, nie naruszając w ten sposób art. 30 ust. 1 pkt 10) u.k.k. Zdaniem Sądu zastrzeżone na rzecz Banku uprawnienie nie daje mu dowolności, gdyż sytuacje, w których może dojść do zmiany kosztów pożyczki, zostały wystarczająco szczegółowo opisane (zob. § 3 ust. 2 umowy). W ocenie Sądu zapis o zmianie opłat w sytuacji zmiany cen rozliczeń międzybankowych nie jest wprowadzający w błąd, a ponadto nie ma charakteru zupełnie blankietowego. Jest to odniesienie do transakcji, na które B. nie ma wyłącznego wpływu, więc trudno tu mówić o nadużyciu wobec konsumenta.

W ocenie Sądu jest to wystarczająca informacja, którą należało umieścić

w umowie pożyczki. W pozostałym zakresie nastąpiło odesłanie do wzorca umownego.

W przedmiotowej sprawie nie zostały zatem spełnione przesłanki uzasadniające skorzystanie z sankcji kredytu darmowego.

Wobec niezasadności powództwa co do zasady, ocena roszczenia pod kątem wysokości okazała się zbędna.

Mając na uwadze powyższe Sąd oddalił powództwo w całości, czym Sąd orzekł w pkt. I wyroku.

Podstawę orzeczenia o kosztach procesu (pkt. II. sentencji orzeczenia) stanowiły art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c., zgodnie z którymi przegrywający sprawę powinien zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, w tym wynagrodzenie reprezentującego go pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym.

Zachodziła zatem podstawa do zasądzenia na rzecz pozwanej od powódki tytułem kosztów procesu kwoty 422,00 zł obejmującej wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1.350,00 zł ustalonej na podstawie § 2 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz opłatę skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.

Z tych względów Sąd Rejonowy orzekł jak w sentencji.

sędzia Maciej Ługiewicz

ZARZĄDZENIE

odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda.

sędzia Maciej Ługiewicz